

Pytanie Tvn24: Audyt prowadzony przez KAS ujawnił, że ze środków Fundacji (dotacji z ministerstw: Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Sportu i Turystyki) spłacano osobiste kredyty pana Macieja Zdziarskiego, raty leasingowe, opłaty za gaz i wodę, zakupy sprzętu komputerowego, koszty wynajmu mieszkania i opłaty bankowe. Czy jest to zgodne ze statutem Fundacji?

Informuję, że audyt wobec Fundacji Instytut Łukasiewicza niczego nie ujawnił, ponieważ sprawozdanie z niego nie zostało wydane przez IAS w Olsztynie i nie zostaliśmy zapoznani z żadnymi tezami sprawozdania. Audyt został rozpoczęty 10 kwietnia 2024 r., a termin zakończenia był kilkakrotnie przekładany (aktualnie do 15 stycznia 2025 r.). Z ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej wynika, że sprawozdanie w pierwszej kolejności doręcza się audytowanemu, który może przedstawić zastrzeżenia lub wyjaśnienia. Takiego sprawozdania, jak wspominałem, dotąd nie otrzymaliśmy.

Poniżej odnoszę się do twierdzeń zawartych w Pańskim pytaniu:

1, Nieprawdą jest, że z dotacji z ministerstw opłacane były „osobiste kredyty pana Macieja Zdziarskiego”, raty leasingowe, zakupy sprzętu komputerowego, koszty wynajmu mieszkania i opłaty bankowe. Takie koszty nigdy nie były finansowane z dotacji otrzymywanych przez Fundację z MKDNiS i MSiT. Nigdy też w jakiegokolwiek korespondencji z Fundacją IAS nie podnosiła tej kwestii. Zatem Pańska teza – poza tym, że jest nieprawdziwa – budzi głębokie zdziwienie.

2. Z dotacji mogły być finansowane opłaty za gaz i wodę. Są to opłaty eksploatacyjne związane z użytkowaniem biura Fundacji na potrzeby realizacji projektów. Możliwość finansowania tego typu kosztów eksploatacyjnych, zwanych pośrednimi, wprost wynika z regulaminu konkursu dotacyjnego i umowy dotacyjnej. Istnieje nawet osobna rubryka na tego typu koszty w systemie obsługi wniosków dotacyjnych AMODIT.

3. Fundacja nigdy nie finansowała „osobistych kredytów pana Macieja Zdziarskiego” – ani ze środków dotacji, ani z żadnych innych środków. Fakt, że takie fałszywe twierdzenie znalazło się w Pańskim pytaniu, może wynikać z błędnej interpretacji dokumentu stanowiącego zestaw operacji prowadzonych na rachunku bankowym Fundacji. Niżej podpisany Maciej Zdziarski, jako fundator, udzielał Fundacji pożyczek dla zachowania jej płynności finansowej w okresach, w których było to niezbędne. Fundacja, gdy uzyskiwała przychody, spłacała pożyczki, dokonując przelewu na osobisty rachunek M. Zdziarskiego. Pożyczki zostały zgłoszone do właściwego Urzędu Skarbowego, został odprowadzony od nich właściwy podatek. Warto zauważyć, że finansowanie organizacji pozarządowej środkami pożyczkowymi lub kredytowymi to powszechnie realizowana praktyka. Od ponad ćwierćwiecza w Polsce działa Polsko-Amerykański Fundusz Pożyczkowy Inicjatyw Obywatelskich specjalizujący się w udzielaniu takich pożyczek. Fundacja Instytut Łukasiewicza od ponad dekady korzystała z pożyczek PAFPIO, jednak zaprzestała tego w związku ze stosunkowo wysokimi kosztami zaciągania i obsługi. W ostatnich latach dla potrzeb utrzymania płynności finansowej pieniądze pożyczał Fundacji jej fundator Maciej Zdziarski jako osoba prywatna.

4. Fundacja Instytut Łukasiewicza opłacała ze środków własnych, niezwiązanych z jakąkolwiek dotacją ze środków publicznych, takie koszty, jak: raty leasingowe samochodów

użytkowanych przez pracowniczki Fundacji, zakup sprzętu komputerowego, koszty wynajmu mieszkania w Warszawie (zamiast wynajmowania hoteli), opłaty bankowe. Każdy z tych kosztów był związany w sposób bezpośredni z prowadzeniem przez Fundację działalności. Koszty te były finansowane ze środków pochodzących z działalności gospodarczej podejmowanej przez Fundację, co pozostaje w zgodzie ze Statutem Fundacji oraz jest standardem w działalności wielu organizacji pozarządowych. Jak już wskazano w punkcie 1, nigdy tego rodzaju koszty nie były finansowane ze środków MKDniS i MSiT.

Informuję, że jeśli – pomimo szczegółowego wyjaśnienia nieprawdziwego charakteru podanych przez Pana w pytaniu informacji – kłamstwa te znajdą się w materiale dziennikarskim i zostaną opublikowane w przestrzeni publicznej, w związku z zawartymi w nich pomówieniami podejmę stosowne kroki prawne, żądając ochrony prawnej dóbr osobistych Fundacji jako osoby prawnej oraz moich – jako osoby fizycznej.

Jaki był cel - inny, niż wspomaganie kampanii wyborczej - przekazania 4 tysięcy kompletów kart kolekcjonerskich, 3 tysięcy egzemplarzy albumów o siatkówce, 575 publikacji o sportowcach) panu Ryszardowi Czarneckiemu?

Wbrew twierdzeniu zawartemu w Pańskim pytaniu informuję, że celem przekazania ww. materiałów nie było wspomaganie żadnej kampanii wyborczej. Materiały, o których mowa, zostały wydane w roku 2021, w którym nie odbywały się żadne wybory. W związku z tym twierdzenie zawarte w Pańskim pytaniu jest fałszywe. Jego ewentualne publiczne rozpowszechnianie spotka się ze zdecydowaną reakcją prawną Fundacji.

R. Czarnecki w roku 2021 był członkiem prezydium Polskiego Komitetu Olimpijskiego oraz wiceprezesem Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Jako działacz sportowy pozostawał w stałym kontakcie z siatkarzami i siatkarkami zainteresowanymi udziałem w naszych publikacjach. Ponadto pisał i publikował w ogólnopolskich mediach popularyzatorskie teksty na temat siatkówki – dzięki nim możliwe było znaczące zwiększenie zasięgu zadań publicznych oraz utrwalanie i multiplikowanie efektów – bez ponoszenia żadnych kosztów.

Współpraca z członkiem władz PKOl i PZPS stworzyła – obok skutecznego, standardowego stosowanego przez Fundację mechanizmu wysyłania książek do szkół sportowych – dodatkowy model docierania do odbiorców. R. Czarnecki pełnił rolę osoby, która dystrybuowała materiały do adresatów końcowych: kibiców, sportowców, działaczy sportowych, młodzieży ćwiczącej w klubach etc.

R. Czarnecki z racji pełnionych funkcji regularnie uczestniczył w masowych imprezach sportowych różnej rangi (lig zawodowych, lig amatorskich, zawodów sportowych różnych grup wiekowych - młodzików, juniorów, różnych dyscyplin i konkurencji związanych z piłką siatkową, w tym siatkówki plażowej, minisiatkówki). W związku z udziałem w ww. wydarzeniach i z racji posiadanego mandatu we władzach organizacji sportowych dokonywał dekoracji laureatów zawodów sportowych (wręczał medale, puchary), składał gratulacje oraz nagradzał upominkami uczestników imprez.

Wnioski do MSiT, zawierające założenia dotyczące dystrybucji materiałów edukacyjnych za pośrednictwem konkretnych kanałów (w tym R. Czarneckiego) składane były w grudniu 2020 r. i w maju 2021 r., kiedy w Polsce obowiązywał stan epidemii (zgodnie z rozporządzeniem

Ministra Zdrowia od 20 marca 2020 do 15 maja 2022 r.). Był to czas naznaczony niepewnością co do przyszłego trybu funkcjonowania klubów sportowych i organizowania zawodów – przykładowo 19 kwietnia 2021 r. dozwolono rywalizację sportową w grupach do 25 osób na otwartej przestrzeni, w maju 2021 część obostrzeń poluzowano, jednak stan epidemii obowiązywał jeszcze przez rok. Braliśmy pod uwagę, że przy ograniczonym limicie liczby uczestników imprez sportowych to właśnie działacze sportowi, przedstawiciele związków sportowych – jako reprezentanci organizatorów wydarzeń – nie będą wliczani do limitów i będą mogli prowadzić działalność popularyzatorską przy użyciu naszych materiałów przekazanych do dystrybucji. Uwzględnialiśmy wysokie prawdopodobieństwo, że na okres realizacji omawianych projektów i wydawania materiałów przypadnie kolejna fala zachorowań i kolejne ograniczenia (czemu sprzyja zazwyczaj okres jesienno-zimowy), które uniemożliwią szeroką i masową dystrybucję do końca 2021 r.

Pragnę podkreślić, że nie był to jedyny przypadek zaangażowania działacza sportowego, jednocześnie pełniącego funkcję publiczną, w projekt Fundacji współfinansowany przez MSiT – o czym informowaliśmy szczegółowo Izbę Administracji Skarbowej w Olsztynie w toku audytu.

W audytowanym okresie Fundacja współpracowała m.in. z senatorem Wojciechem Ziemniakiem (KO), który podobnie jak R. Czarnecki zaangażował się w proces dystrybucji książek wydawanych we współpracy z MSiT. Fundacja rozpoczęła tę współpracę w związku z faktem, że senator Ziemniak – obecnie prezes Szkolnego Związku Sportowego – jest założycielem i prezesem Szkolnego Klubu Sportowego „JANTAR” w Racocie, najbardziej zasłużonej dla promowania olimpizmu w środowisku szkolnym organizacji w Polsce. Instytut Łukasiewicza przekazywał senatorowi publikacje, które następnie trafiały do młodzieży i kibiców podczas wydarzeń sportowych. Ponadto w ramach projektów współfinansowanych przez MSiT trzykrotnie Fundacja pokryła koszty przyjazdu młodzieży z Racoty na spotkania z wybitnymi olimpijczykami. Fundacja otrzymała dyplom uznania z podziękowaniami od W. Ziemniaka „za życzliwość i wsparcie działalności naszego Klubu na rzecz dzieci, młodzieży i osób starszych poprzez przekazywanie publikacji o tematyce sportowo-senioralnej. Życzę pomyślności oraz owocnej pracy nad kolejnymi wydawnictwami” (wrzesień 2022 r.).

Kopia dyplomu została przekazana IAS w Olsztynie wraz z opisem współpracy z senatorem Ziemniakiem przy dystrybucji wydawnictw, jednak informacje te nie wzbudziły zainteresowania IAS analogicznego jak w przypadku współpracy z R. Czarneckim.

Pytanie Tvn24: Czy rzeczywiście w przekazanych publikacjach było zawarte słowo wstępne p. Ryszarda Czarneckiego?

Tak, w kilku publikacjach o tematyce sportowej, wydanych przez Fundację, zamieszczone zostało słowo wstępne R. Czarneckiego. Wynikało to z faktu, że R. Czarnecki pełnił wysokie funkcje w PKOl i PZPS oraz był w kontakcie z ważnymi postaciami środowiska sportowego, którzy stawali się bohaterami naszych publikacji. Byli to m.in. siatkarze: Małgorzata Niemczyk – jedna z liderów drużyny Złotek, posłanka na Sejm RP (KO), członkini drużyny mistrzów olimpijskich – ekipy Wagnera, medalistki olimpijskie z 1964 i 1968. Z każdą z tych postaci R. Czarnecki utrzymywał relacje jako przedstawiciel władz PZPS. Byli siatkarze bardzo się zaangażowali w promocję naszego projektu, m.in. przyjechali na spotkania promocyjne. Wśród gości były panie Małgorzata Niemczyk z matką Barbarą Niemczyk,

których podróż z Łodzi do Warszawy została przez nas sfinansowana po przedstawieniu kosztów przez panią poseł.

Informuję, że słowa wstępne publikowane w wydawnictwach miały charakter merytoryczny, związany z historią sportu, i nie zawierały jakichkolwiek elementów natury politycznej.

Pytanie Tvn24: Czy fundacja monitorowała w jaki sposób pan Ryszard Czarnecki dystrybuował przekazane wydawnictwa?

R. Czarnecki zapewnił obecność naszych materiałów na arenach trzech klas rozgrywkowych polskiej siatkówki, siatkówki młodzieżowej i dziecięcej, a także podczas wydarzeń promujących sport organizowanych w całej Polsce. Lista kilkudziesięciu wydarzeń, podczas których – zgodnie z informacjami przekazanymi przez Ryszarda Czarneckiego – dystrybuowane były materiały, została udostępniona IAS w Olsztynie wraz z obfitą dokumentacją zdjęciową. Otrzymywaliśmy telefoniczne i osobiste podziękowania od osób, które w ten sposób otrzymały materiały.

Pytanie Tvn24: Jaki był cel pisma pana Macieja Zdziarskiego do władz Krajowej Administracji Skarbowej w którym powołuje się na współpracę m.in. z wicepremierem, ministrem obrony narodowej czy posłem Bartoszem Arłukowiczem. W szczególności czy było to uzgodnione z tymi osobami?

Celem wspomnianego przez Pana pisma, adresowanego do Dyrektora IAS w Olsztynie Jarosława Orłowskiego, było m.in. wykazanie, że w historii Fundacji pojawiało się bardzo wiele nazwisk osób pełniących funkcje publiczne, nie tylko R. Czarneckiego. W piśmie zaprezentowany został charakter działalności Fundacji, która w ciągu 12 lat często współpracowała z różnymi osobami publicznymi, w tym politykami, promując istotne społecznie projekty. Od ponad 12 lat Fundacja realizuje projekty przy współpracy z instytucjami publicznymi – niezależnie od tego, jaka opcja polityczna sprawuje władzę w Polsce.

W piśmie, do którego się Pan odnosi, występuje znacznie więcej znanych publicznie nazwisk niż dwa, które Pan wymienił. Poinformowałem IAS w Olsztynie, że realizowaliśmy projekty na zlecenie Ministerstwa Sportu nie od 2021 (początek okresu objętego audytem), ale od 2013 roku, we współpracy z sześciorgiem ministrów, rozpoczynając tę współpracę od Andrzeja Biernata (PO) i Adama Korola (PO). Od 2012 roku współpracowaliśmy z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej kierowanym przez Władysława Kosiniaka Kamysza, realizując szereg projektów edukacyjnych z udziałem Ministra (publikowanie książek, organizacja wydarzeń). Od 2013 roku współpracowaliśmy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych kierowanym przez Ministrów Radosława Sikorskiego i Grzegorza Schetynę (PO). Ponadto realizowaliśmy zadania publiczne na zlecenie agend Ministerstwa Zdrowia kierowanego przez Bartosza Arłukowicza (PO).

W nasz projekt w 2023 roku byli zaangażowani samorządowcy z całej Polski, w tym m.in. prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, prezydent Gdańska Aleksandra Dulciewicz i prezydent Gdyni Wojciech Szczurek. W latach 2022–2023, w ramach kilku projektów

objętych audytem, w wernisażu naszych wystaw brali udział posłowie i senatorowie z różnych klubów parlamentarnych, m.in. Platformy Obywatelskiej: Małgorzata Niemczyk, Jagna Marczułajtis-Walczak, Grzegorz Napieralski, Andrzej Szewiński, Paweł Papke i Paweł Poncyłjusz, Lewicy: Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska, Tadeusz Tomaszewski i Wiesław Szczepański, oraz Trzeciej Drogi: Władysław Kosiniak-Kamysz i Tomasz Zimoch.

W 2024 roku współpracowaliśmy m.in. z Wicepremierem – Ministrem Obrony Narodowej Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem (PSL) przy realizacji projektu „Olimpijczycy w mundurach”. Dwa tygodnie po zakończeniu igrzysk w Paryżu wydaliśmy album ze słowem wstępnym wicepremiera, ukazujący osiągnięcia żołnierzy Wojska Polskiego, w tym zdobywców pięciu medali olimpijskich.

W odpowiedzi na Pańskie pytanie, czy uzgadniałem z osobami pełniącymi funkcje publiczne fakt umieszczenia ich nazwisk w piśmie do IAS w Olsztynie, uprzejmie informuję, że współpraca z nimi nie stanowi żadnej informacji zastrzeżonej, co powstrzymywałoby mnie, w tym w rozumieniu jakichkolwiek obowiązujących przepisów prawnych, przed dzieleniem się tymi wiadomościami z organem administracji publicznej prowadzącym postępowanie audytowe. Osoby pełniące funkcje publiczne brały udział w wydarzeniach organizowanych przez Fundację, relacjonowanych przez nas na bieżąco na stronie internetowej, a często także w mediach. Politycy występowali na naszych konferencjach prasowych (np. W. Kosiniak-Kamysz w 2012 na konferencji poświęconej solidarności międzypokoleniowej; Igor Radziewicz-Winnicki, wiceminister zdrowia, w imieniu B. Arłukowicza – w materiałach promocyjnych, audycji radiowej i na konferencji promującej reagowanie przez pracowników ochrony zdrowia na przypadki przemocy domowej), udzielali wypowiedzi do naszych materiałów (np. A. Dulkiwicz w 2023 na temat solidarności z Ukrainą w obszarze sportu), wywiadów publikowanych w wydawnictwach edukacyjnych, pisali przedmowy do naszych książek, otwierali wspólnie z nami wystawy w Sejmie (np. poseł Andrzej Szewiński z KO na wernisażu wystawy „Maraton solidarności. Polski sport dla Ukrainy”) i pozowali do wspólnych zdjęć. Wszystkie te zdarzenia były szeroko komunikowane publicznie, podobnie jak szeroko komunikowana publicznie była współpraca z R. Czarneckim.

Z poważaniem

Maciej Zdziarski

Prezes Zarządu Fundacji Instytut Łukasiewicza